

## Wstęp

Intencją zawartą w niniejszej książce jest przedstawienie roli radia jako medium w procesie komunikowania międzynarodowego. Współcześnie polityka nie może funkcjonować bez mediów, media zdominowały komunikację i powszechnie uważa się, że kto ma media, ten ma władzę. W mojej opinii zastosowanie tego stwierdzenia wobec prasy masowej XIX w., należącej głównie do prywatnych właścicieli i mającej charakter komercyjny, nie do końca znajdowało uzasadnienie. Oddziaływanie prasy na opinię publiczną i jej kontrolną funkcję wobec władzy dało się zauważyć jeszcze w XIX w., jednak prasa masowa nie stała się w rękach polityków narzędziem do sprawowania rządów. Dopiero odkrycie fal radiowych i powstanie radia sprawiło, że politycy zaczęli z większą intensywnością postrzegać media jako instrument polityki, również w wymiarze międzynarodowym. Siła radia tkwi w jego technicznych właściwościach, dzięki nim okazało się medium lepszym od telefonu i telegrafu, gdyż zdolnym do przekazywania wiadomości od jednego nadawcy do nieograniczonej (choć nie od razu) liczby odbiorców i na ogół nie ograniczają go żadne bariery przestrzenne (WIEŁOPOLSKA-SZYMURA 2016c; 2017). Słusznie zauważył Paul Levinson, że „Radio przybrało taką, a nie inną postać, ponieważ odbiór fal elektromagnetycznych transportujących elektronicznie zakodowanego »pasażera« – głos lub dźwięk – okazał się o wiele tańszy niż nadawanie” (LEVINSON 2006, s. 143). Dzięki tym właściwościom radia możliwe stało się dotarcie z komunikatem jednocześnie do całego społeczeństwa. Levinson użył terminu „akustokracja” w odniesieniu do władzy sprawowanej za pomocą radia i porównał ją do demokracji w starożytnej Grecji, w której o skuteczności rządzenia decydował zasięg słyszalności głosu (LEVINSON 2006, s. 141). Radio, traktowane początkowo jak telegraf bez drutu, umożliwiała przesyłanie urzędowych informacji do zamorskich podległych terytoriów i do placówek dyplomatycznych. Usprawniło to w istotny sposób pełnienie władzy – rządzenie na odległość. Dlatego radio stało się medium, które było tak chętnie wykorzystywane przez rządy: jak podkreśla LEVINSON (2006, s. 142), akustokracja usprawniła działanie administracji

państwowej we wszystkich systemach politycznych, zarówno totalitarnych, jak i demokratycznych. Szczególną rolę w tym kontekście odegrało radio międzynarodowe. Jego naturalne właściwości pokonywania granic państwowych i narodowych uczyniły z niego sprawny instrument rządzenia na odległość. I to dużo wcześniej, niż większość badaczy zauważa. Pierwsza transmisja radiowa przez Atlantyk dokonała się w 1901 r. i prawie natychmiast zaczęto wykorzystywać fale radiowe w nawigacji morskiej, dostrzegając ich potencjał przemierzania dużych odległości, chociaż jeszcze wówczas nikt nie przypuszczał, jak dużych. W czasie, gdy radio pokonywało coraz większe dystanse, zanim odkryto sposoby na przesyłanie głosu, już stawało się sprawnym środkiem rządzenia. Wykorzystując fale radiowe w działaniu telegrafu, którego kable zdążyły opłesć cały glob, kontaktowano się z zamorskimi terytoriami, stanowiącymi część brytyjskiego czy francuskiego imperium kolonialnego. Umiejętność przesyłania głosu za pomocą radia była pierwszym krokiem do „masowego uwodzenia”. To uwodzenie przez radio stało się możliwe dzięki jego zdolności do przesyłania dźwięku, czy dokładniej: głosu i muzyki; dopóki były to jedynie sygnały alfabetu Morse’a, dopóty nikt nie poczuł siły oddziaływania radia. Radio oddziałując jedynie na zmysł słuchu, było jednocześnie „ślepyim medium”, znosiło bariery intelektualne w dostępie do informacji i kultury, a słuchanie audycji radiowych pozwalało dotknąć „wizualnego” świata. Radio, przetwarzając słowa i dźwięki, pomaga tworzyć wewnętrzne obrazy, nazwane przez Leopolda Blausteina akuzją, które pozwalają spostrzegać rzeczywistość odtworzoną lub imaginatywną i rozumieć ją (za: ROSIŃSKA 2001). Właśnie ta zdolność radia docierania do osób pochodzących z różnych warstw społecznych sprawiła, że stało się ono medium wszechobecnym. Audialna natura radia jest jego cechą immanentną. Dźwięki rozchodzą się dalej, niż sięga wzrok – słuchokrąg, jak nazywał to zjawisko Tadeusz Peiper – a jednocześnie otaczają słuchającego niewidzialną ścianą. Marshall McLuhan podkreślał bezpośredniość radia i osobiste doświadczenie w kontakcie z nim. Pisał o odbieranej podświadomie głębi radia, naładowanej „rozbrzmiewającymi odgłosami plemiennych rogów i starożytnych bębnów” (McLUHAN 2004, s. 387). Jednocześnie, w początkowej fazie, radio umożliwiło odrodzenie się poczucia wspólnotowości – w wymiarze plemiennym – w sferze „wspólnego rynku, piosenki i rezonansu” (McLUHAN 2004, s. 390). W rozważaniach McLuhana istotne jest także wskazanie na media jako ekstensje człowieka (choć pojęcie to wprowadził Edward T. Hall, o czym się niekiedy zapomina), w znaczeniu, że radio jest ekstensją mowy i w tym upatruje McLuhan skuteczności propagandy radiowej czasów Adolfa Hitlera. Radio zestroiło się bowiem z przedłużeniem ośrodkowego układu nerwowego ludzi

z tubylczym środkiem masowego przekazu, jakim jest język narodowy. Gdyby przyjąć ten punkt widzenia, to skuteczność propagandowa Hitlera nie wynikałaby z treści przekazów, lecz z samej natury radia jako medium, tak zresztą uzasadnia to McLuhan. W badaniach nad przekazami radiowymi odniesienia do percepcji słuchowej są normą. Podkreśla się, że odbiór audialny nakierowany jest na znaczenia słów i ich symboliczne treści, a ponadto szczególnie intensyfikuje siłę przeżyć i ich niuansowość, interioryzuje słuchacza i wprowadza w świat wewnętrzny, intymny, przeżywany indywidualnie (BARDIJEWSKA 2001). Paradoxem percepcji radia jest właśnie to, że ten indywidualizm odbioru przeradza się we wspólnotowość odczuwania, umysł kreuje odmienne obrazy (wyobrażenia imaginatywne), choć mieszczące się w zakresie uniwersalnych kodów i kontekstów kulturowych, dlatego umożliwiających wspólne odczytywanie znaczeń i wspólne przeżywanie. Być może właśnie ta cecha przekazów radiowych sprawiła, że słowa i muzyka miały siłę rażenia lub uwodzenia podczas wojen. I być może ta właściwość sprawia, że radio nadal jest wykorzystywane w komunikowaniu międzynarodowym, sprzyja bowiem wykształcaniu się modelu rytualno-ekspresyjnego komunikowania. Nawet jeśli współcześnie radia słucha się inaczej, w mniejszym skupieniu i w pośpiechu, kiedy pełni ono głównie funkcję medium towarzyszącego, to oddziaływanie radiowej fonosfery na ludzki umysł jest wciąż takie samo. Pamiętać także warto, że w wielu krajach, do których dociera radio międzynarodowe, funkcjonuje ono w innym kontekście cywilizacyjnym i słuchane jest nadal jako radio tradycyjne, analogowe, na które słabiej oddziałują uwarunkowania cyfryzacji i konwergencji.

Różne przesłanki sprawiły, że zainteresowałam się radiem naukowo i poświęcam mu swoje prace badawcze w wymiarze wieloaspektowym. W niniejszej książce postanowiłam przyjrzeć się radiofonii międzynarodowej z perspektywy historycznej i współczesnej. Powodów takiego wyboru należy doszukiwać się w przesłankach osobistych, jestem stałą słuchaczką międzynarodowych rozgłośni radiowych. Zaczęłam ich słuchać w czasach, kiedy częstotliwości w radioodbiornikach ustawiało się pokrętkiem. Trafiałam wtedy na zagraniczne stacje i – nie znając wówczas żadnych obcych języków – wsłuchiwałam się w czar obcej mowy. Urzekła mnie sama możliwość usłyszenia czegoś, co wysłano z najodleglejszych zakątków globu za pomocą fal radiowych. Z czasem udało mi się tę pasję do radia jako medium – nie tylko międzynarodowego – przełożyć na życie zawodowe.

Radio jako środek komunikowania międzynarodowego i międzykulturowego było już przedmiotem moich analiz, jednak analiz objętościowo nazbyt skromnych, by odpowiedzieć na wszystkie nurtujące mnie

pytania. Słuchając w ostatnich latach rozgłośni międzynarodowych, tym razem za pośrednictwem Internetu, zaczęłam dostrzegać problemy badawcze, na które próbowałam dać odpowiedź w niniejszej książce.

Głównym celem towarzyszącym napisaniu tej książki jest określenie aktualnej roli radia w procesie komunikowania międzynarodowego państw w odniesieniu do wcześniejszych okresów działalności rozgłośni międzynarodowych (dominacji radia w tej sferze).

Problemy badawcze, przyjęte w formie pytań badawczych, które mają pomóc w realizacji sformułowanego celu, są następujące:

- Czy radio nadal jest ważnym narzędziem rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w komunikowaniu międzynarodowym?
- Czy zmieniły się sposoby wykorzystania radia w wymiarze międzynarodowym w XXI w.? Czy jest narzędziem propagandy, czy raczej dyplomacji publicznej?

Pytaniami uzupełniającymi są:

- Czy radio międzynarodowe adaptuje się do nowych technologii nadawczych i kanałów dystrybucji?
- Czy działalność omawianych rozgłośni jest związana z geopolityką państwa nadającego?

Hipotezę naukową, którą będę próbowała zweryfikować, jest przypuszczenie, że: **radio nie stanowi obecnie istotnego (ważnego) instrumentu w komunikowaniu międzynarodowym Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.** Tak postawiona hipoteza naukowa wynika z wiedzy o ogólnych tendencjach zmian na rynku radiowym na świecie oraz zmian nawyków słuchaczy radia pod wpływem procesów konwergencji i cyfryzacji (JĘDRZEJEWSKI 2010, 2015; WIELOPOLSKA-SZYMURA 2012a; BONINI 2015).

Odpowiedzi na wskazane problemy badawcze starałam się odnaleźć poprzez analizę poszczególnych okresów działalności radiofonii, które przedstawiłam w ujęciu historycznym, wychodząc z założenia, że tylko zestawiając przeszłość z teraźniejszością, uda mi się zbliżyć do istoty zagadnienia. Państwami, które stały się dla mnie punktem odniesienia, są Francja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, rozgłościami zaś – Radio France Internationale, Voice of America i BBC World Service. Wybrałam je z kilku powodów. Po pierwsze, zarówno Francja, jak i Wielka Brytania stanowiły imperia kolonialne, co zdeterminowało te kraje do poszukiwania możliwości skutecznego komunikowania się na duże odległości i w efekcie bardzo szybko rozwinęły rozgłosie międzynarodowe. Stany Zjednoczone włączyły się w ten typ komunikowania później, co wynikało z ich polityki izolacjonizmu, ale stanowiły państwo mocarstwowe, które wpływało na politykę międzynarodową i świadomie wykorzystywało radio do realizacji swoich celów. Po drugie, trzeba wy-

rażnie podkreślić, że moim zamiarem było przeanalizowanie działań rozgłośni, które są w sposób albo instytucjonalny, albo finansowy, albo prawny powiązane z rządami tych państw, bądź zobowiązane są formalnie pełnić określone funkcje na rzecz danego państwa. Nie było moją wolą opisywanie działań rozgłośni, które mają status pozarządowych lub komercyjnych, gdyż nie można stwierdzić jednoznacznie, czy są w jakikolwiek sposób związane zobowiązaniami wobec państwa. Dlatego, mimo świadomości wagi tych rozgłośni, ogromu dostępnej wiedzy i materiałów, pominęłam w analizie takie rozgłosnie, jak Radio Wolna Europa czy Radio Liberty.

Przyjęty przeze mnie okres analizy współczesnej aktywności Radio France Internationale, Voice of America i BBC World Service zamyka się najczęściej w czterech latach pomiędzy 2014 a 2018 r. (choćby ostatnie aktualne sprawozdania z ich działalności pochodzą przeważnie z 2017 r.). Chciałam w ten sposób uzyskać jak najbardziej aktualny obraz funkcjonowania omawianych radiofonii. Jednak nie oznacza to, że nie sięgałam do źródeł wcześniejszych. Posłużenie się nimi było konieczne do uzyskania pełnego obrazu przemian we wskazanych radiofoniach.

Zastosowana metodologia to analiza systemowa w odniesieniu do systemu komunikowania międzynarodowego, w ramach którego jako przedmiot analizy wybrałam radio międzynarodowe, a jako metodę badawczą przyjąłam metodę komparatystyczną, w której posłużyłam się krytyczną analizą literatury przedmiotu, analizą danych zastanych, czyli aktów prawnych, dokumentów urzędowych, sprawozdań rocznych z działalności badanych rozgłośni, danych statystycznych słuchalności Radio France Internationale, Voice of America i BBC World Service. Uwzględniłam też teksty prasowe (również zamieszczane w Internecie) poświęcone omawianej tematyce, radiowe serwisy mobilne oraz online. Istotnym elementem przyjętej metody badawczej jest także analiza programowa (tzw. analiza ramówki) trzech rozgłośni międzynarodowych, którą szerzej omawiam w rozdziale 4.

Książka składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych wstępem i zwieńczonych zakończeniem. W rozdziale 1 staram się przybliżyć zakres pojęciowy komunikowania międzynarodowego, uwzględniając różne ujęcia definicyjne, odnosząc je do zagadnień pokrewnych, m.in. takich, jak komunikacja międzykulturowa, i poddając je krytycznej analizie. W podrozdziale 1.2. proponuję własne spojrzenie na omawianą problematykę, zamieszczając w nim moją definicję i graficzny model komunikowania międzynarodowego wraz ze szczegółową analizą jego elementów. W ostatnim podrozdziale skupiam się na użyciu radia w propagandzie i dyplomacji publicznej jako szczególnych formach komuni-

kowania międzynarodowego. Rozdział 2 jest poświęcony odkryciu fal radiowych i wynalazkowi radia z perspektywy technicznej, która zdefiniowała rolę radia w komunikowaniu międzynarodowym. Ponadto omawiam wczesne formy zastosowania radia oraz przedstawiam rozwój radiofonii we Francji, Wielkiej Brytanii i USA, pokazując różnice kształtujących się modeli nadawczych, przy czym ze względu na okoliczności ich rozwoju podrozdziały te nie są równe objętościowo. W rozdziale 3 prezentuję rozwój radiowej nadawczości międzynarodowej, analizuję przykłady użycia radia w propagandzie wojennej w wymiarze międzynarodowym, skupiając się na aktywności w tej dziedzinie Niemiec hitlerowskich, Wielkiej Brytanii, Francji, Japonii i USA. Pozostałe państwa świadomie pomijam – nie sposób bowiem omówić wszystkich przejawów zastosowania radia w propagandzie wojennej, a wybrane państwa należały do najaktywniejszych w tej kwestii. Poza tym wskazuję na wczesne formy wykształcania się dyplomacji publicznej prowadzonej za pomocą radia w działalności tych krajów. W rozdziale tym poświęcam również uwagę wybranym radiofoniom w okresie zimnowojennym, traktuję jednak ten okres jako nie najważniejszy z perspektywy pracy. Rozdziały 2 i 3 zajmują objętościowo sporo miejsca, jest to zabieg świadomy i wynikał z zamiaru przedstawienia ewolucji radia od narzędzia propagandy do narzędzia dyplomacji publicznej (przy czym nie dokonuje się ona symetrycznie we wszystkich radiofoniach). Ta ostatnia rola radia rozpoczęła się, w mojej ocenie, już podczas II wojny światowej. Kwestię tę wyjaśniam w rozdziale 1, a dokumentuję w kolejnych. Rozdział 4, ostatni, jest całkowicie poświęcony omówieniu zasad i zakresów funkcjonowania rozgłośni Radio France Internationale, Voice of America i BBC World Service. Skupiam się na ich roli jako środków dyplomacji publicznej reprezentowanych państw, wskazując na ich powiązanie instytucjonalno-formalne z instytucjami państwowymi, nie zagłębiając się jednak w szczegółowe omówienie wszystkich obszarów dyplomacji publicznej danego kraju, gdyż nie stanowi to mojego celu. W analizie zwracam uwagę na uwarunkowania prawne, zasady finansowania, miejsce radia w strukturze mediów międzynarodowych danego kraju, kierunki nadawania oraz ofertę programową.

W pracy wykorzystałam podstawowy dorobek z omawianej dziedziny naukowej literatury amerykańskiej, brytyjskiej, francuskiej i rosyjskiej w oryginalnych wersjach językowych – wszelkie tłumaczenia cytatów z oryginalnych źródeł zostały dokonane przeze mnie. Równie ważnymi pozycjami były polskie prace z zakresu komunikowania międzynarodowego. Ponadto polska literatura naukowa stanowiła nieocenione źródło wiedzy z zakresu teorii komunikowania masowego oraz z zakresu politologii. Z uwagi na to, że badania nad komunikowaniem



międzynarodowym mają charakter interdyscyplinarny, także pole poszukiwań bibliograficznych musiało zostać rozszerzone. Istotną część źródeł stanowią opracowania historyczne, również niedostępne w Polsce. Warto jednocześnie podkreślić, że omawiane rozgłośnie międzynarodowe nie były dotąd przedmiotem rozważań w polskich monografiach, ale również za granicą współcześnie nadawcom tym nie poświęca się miejsca w odrębnych opracowaniach monograficznych. „Najnowsze” zagraniczne książki o Radio France Internationale, Voice of America i BBC World Service pochodzą z końca lat dziewięćdziesiątych i pierwszej dekady XXI w., co oznacza, że minęło już co najmniej dziewięć lat od ich ukazania się. Sporo pozycji na ten temat stanowią artykuły w czasopiśmie naukowych i dostarczają one bardziej aktualnych rozważań w omawianej dziedzinie. To świadczy o spadku zainteresowania naukowców radiem jako medium międzynarodowym. Ich uwaga skierowana jest na telewizję i Internet. Ta luka w badaniach również wywołała refleksję badawczą, mianowicie: Czy radio międzynarodowe stało się przeżytkiem i dlatego nie stanowi atrakcyjnego naukowo obszaru badań? W tym sensie niniejsza książka stanowi oryginalne podejście, nieeksploatowane dotąd na gruncie polskiej nauki. Jego nowatorstwo polega również na tym, że zawiera analizę konkretnych trzech nadawców radiowych, dotąd nieporównywanych z sobą bezpośrednio – najczęściej porównuje się BBC World Service i VOA, francuskiego RFI nie włączając do tych analiz. Rozgłośnie Deutsche Welle pominięto z dwóch powodów – przede wszystkim była już w polskiej nauce przedmiotem analizy ujętej w formie monografii (zob. MALISZEWSKI 2012), ponadto nie mogłam podjąć się takich badań ze względu na barierę językową, która uniemożliwiłaby rzetelną analizę źródeł i programu tej rozgłośni.

Wykorzystałam literaturę przedmiotu zawarto w bibliografii, a najważniejsze pozycje ujęto w przypisach. Warto również nadmienić, że dużą część bibliografii stanowią książki i artykuły uzyskane w wersji cyfrowej, co jest ważnym osiągnięciem społeczeństwa informacyjnego, ale to zarazem w niektórych przypadkach oznacza niemożność wskazania numerów stron takiej publikacji. Wykorzystano również bogate archiwa internetowe omawianych rozgłośni radiowych, państwowych instytucji, archiwów i muzeów, w tym raporty, akty prawne, dokumenty urzędowe i oczywiście materiały audialne, których zbiory są dostępne w Internecie w postaci cyfrowej.

Na koniec mogę jedynie wyrazić nadzieję, że ta publikacja, która przecież nie wyczerpuje wszystkich aspektów omawianej problematyki, przyczyni się do poszerzenia wiedzy w jej zakresie i lepszego rozumienia współczesnej roli radia w systemie komunikowania międzynarodowego.